45/2019/4/R

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 45 (1445) • 14 listopada 2019 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

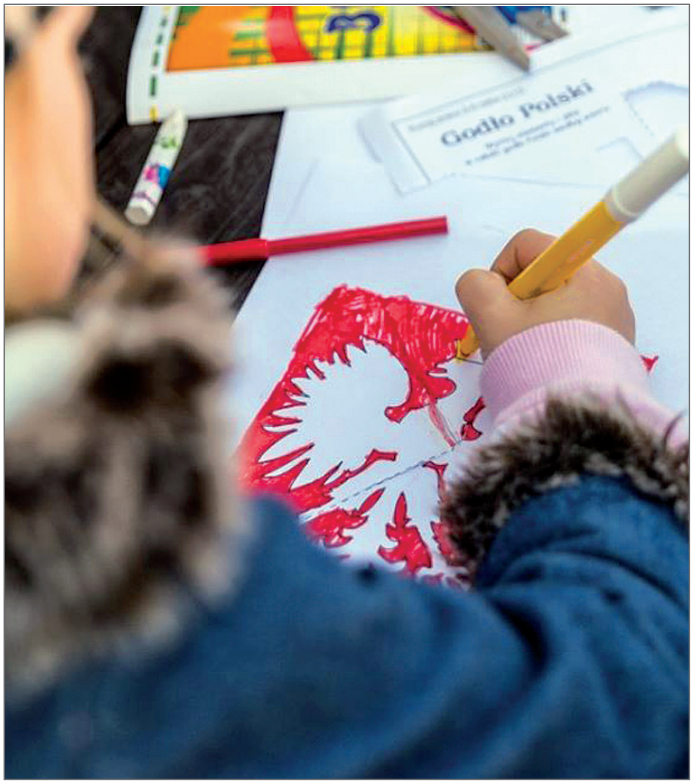




Piątek, godz. 11.11, uczniowie Klimatycznej Szkoły Podstawowej nr 2 śpiewają hymn, by uczcić 101. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Fot. SP-2

W numerze m.in.: zbieramy podpisy pod petycją do Zarządu Dróg Wojewódzkich w sprawie DW 941, wspomnienie tragedii 9 listopada 1944 roku, Anonim czy przestępstwo? Donos na radnego i wyjaśnienie, obchody Narodowego Święta Niepodległości, SKILLS CHALLEGE 2019 w SP-6 w Nierodzimiu, zakończenie sezonów Kajetanowicza i Sitka, KONKURS PLASTYCZNY, odebrany punkt Kuźni, XXX Bieg Legionów, sukcesy programistów z SP-1.





11 listopada dzieci uczciły Narodowe Święto Niepodległości najpierw przy pomniku, a potem na rynku. Fot. P. Wojtasik

WSPÓLNIE ZBIERAMY PODPISY W SPRAWIE DROGI WOJEWÓDZKIEJ NR 941

Przyszedł czas na działanie. Zanim dojdzie do blokady drogi wojewódzkiej (jeśli nic się nie zmieni, pewnie dojdzie, bo mieszkańcy są już na granicy wytrzymałości) ustroniacy przemówią jednym głosem i wyraźnie dadzą Zarządowi Dróg Wojewódzkich do zrozumienia, że nie można nas dłużej lekceważyć i zwodzić. Postaramy się złożyć petycję osobiście na ręce dyrektora ZDW Zbigniewa Tabora. Delegacja weźmie ze sobą również rysunki dzieci, które powstaną w odpowiedzi na konkurs ogłoszony przez burmistrza miasta (szczegóły na str. 10). Będziemy nagłaśniać akcję w prasie regionalnej i na portalach informacyjnych, żeby jednak odpowiednio zainteresować media, trzeba zebrać jak najwięcej podpisów i stworzyć jak najwięcej pięknych rysunków.

Zbieramy podpisy pod petycją o treści:

Do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach

My, Mieszkańcy Ustronia zwracamy się z prośbą do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach o rozwiązanie problemów komunikacyjnych na skrzyżowaniach dróg gminnych i powiatowych z drogą wojewódzką nr 941, przebiegającą przez nasze miasto.

Zdajemy sobie sprawę, że rozwiązania te nie są ani łatwe, ani tanie, jednak przy drodze wojewódzkiej biegnącej przez Ustroń przybywa krzyży, a każdy z nich oznacza tragedię rodzin, bliskich i przyjaciół ofiar. W statystykach policyjnych dotyczących Ustronia rośnie liczba osób rannych i zabitych na drodze 941, ale to dla nas, mieszkańców miasta, nie są tylko suche liczby. Głęboko przeżywamy każdy wypadek, każdą śmierć kierowcy samochodu, motocyklisty, pieszego.

Czujemy się bezsilni wobec machiny urzędniczej, nieczułej na dramaty, które rozgrywają się na naszych oczach, ale wciąż jeszcze wierzymy, że specjaliści pracujący w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Katowicach są w stanie zaproponować rozwiązania, które będą odpowiadały naszym oczekiwaniom, a przede wszystkim zapewnią bezpieczeństwo wszystkim użytkownikom drogi wojewódzkiej nr 941, zarówno mieszkańcom Ustronia, jak i odwiedzającym nas gościom.

Zachęcamy instytucje do włączenia się do akcji zbierania podpisów i oczywiście mieszkańców do ich składania (imię i nazwisko, adres i podpis). Tekst petycji wysłaliśmy do radnych i przewodniczących zarządów osiedli, prześlemy go również wszystkim zainteresowanym.

Na razie podpisy można składać w:
– redakcji Gazety Ustrońskiej,
– sekretariacie Urzędu Miasta Ustroń,
– Przedszkolu nr 7 na os. Manhatan,
– Miejskiej Bibliotece Publicznej,
– Muzeum Ustrońskim.

Na bieżąco będziemy uzupełniać listę miejsc, w których zbierane są podpisy.

CZY NASTAŁ JUŻ TEN MOMENT?
fragment dyskusji o DW 941 na sesji Rady Miasta Ustroń 24 października

– Co my, jako mieszkańcy możemy zrobić, żeby na drodze wojewódzkiej przestali ginąć ludzie? – pytała na ostatniej sesji Rady Miasta Ustroń Dorota Walker, przewodnicząca Zarządu Osiedla Hermanice. To w tej dzielnicy, na skrzyżowaniu ul. Dominikańskiej i Katowickiej doszło do ostatniego tragicznego wypadku, po którym, w wyniku odniesionych ran, kierowca zmarł w szpitalu. Wcześniej śmiertelny wypadek zdarzył się na skrzyżowaniu DW941 i ul. A. Brody.

Dorota Walker mówiła, że zarządy innych osiedli oraz mieszkańcy chcą działać, bo mają już dość ignorowania ich przez Zarząd Dróg Wojewódzkich lub proponowania nieprzemyślanych rozwiązań, które, być może poprawią sytuację w jednym miejscu, ale spowodują przeniesienie problemów komunikacyjnych w inny rejon.

– Pragnę z tego miejsca zgłosić naszą gotowość, gotowość mieszkańców do zebrania podpisów lub zorganizowania jakiejś innej akcji – deklarowała Dorota Walker. – Proszę jednocześnie byśmy prowadzili działania wspólnie i skoordynowali akcje.

– Widzicie Państwo, jaki jest poziom dyskusji z ZDW – mówił burmistrz Przemysław Korcz, odnosząc się do słów przewodniczącej Zarządu Osiedla Hermanice. – Początkowo staraliśmy się rozmawiać z Zarządem Dróg Wojewódzkich, mam na myśli osobiste rozmowy i urzędowe pisma, na zasadzie chęci porozumienia i wspólnego rozwiązania problemu. Kiedy jednak zostałem poproszony przez Głos Ziemi Cieszyńskiej o komentarz na temat ostatniego wypadku w Hermanicach, dowiedziałem się, że na takie samo pytanie rzecznik ZDW odpowiedział, że oni przygotowali rozwiązania, ale blokuje je miasto Ustroń. I po części trudno się z tym stwierdzeniem nie zgodzić. W świetle mojej odpowiedzi na propozycje ZDW trzeba stwierdzić, że miasto nie tyle

(dok. na str. 10)

to i owo z okolicy

O trzy nowe sztuczne nerki wzbogaciła się Stacja Dializ na terenie Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Dwa urządzenia zakupiono za pieniądze zebrane przez Fundację Zdrowia Śląska Cieszyńskiego, a trzecie ufundował Powiat Cieszyński. Ze stacji dializ korzysta blisko 90 pacjentów. Do dyspozycji jest 18 sztucznych nerek.

W centrum Strumienia zamontowano czujnik smogu. Podobne urządzenia wcześniej pojawiły się w Skoczowie, Wiśle, Ustroniu, Cieszynie czy Hażlachu. Odczyty z tych urządzeń pozwalają alarmować mieszkańców o złym stanie powietrza.

* * *

Mieszkańcy gminy Zebrzydowice są przeciwni budowie tzw. wydechowego szybu dla nowej kopalni Bzie-Dębina. Swoje postulaty przedstawili władzom gminy i kierownictwu Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Czy zostaną wysłuchani?

* * *

W Cieszynie dobiegła końca przebudowa ulicy Hażlaskiej (odcinek ok. 85 m) od skrzyżowania z ulicą Frysztacką do skrzyżowania z ulicą św. Jerzego oraz przebudowa drogi powiatowej 2624 S wraz z budową muru oporowego wzdłuż ulicy Frysztackiej. Ta pierwsza inwestycja kosztowała 505 311,80 zł, a druga 2 649 137,63 zł.

* * *

Postępuje modernizacja kąpieliska miejskiego w Wiśle. Obiekty są w stanie surowym. Plan mówi o otwarciu obiektów przed przyszłorocznym sezonem letnim.

* * *

Jerzy Wałga, kontynuujący tradycje cieszyńskiego rusznikarstwa, jako pierwszy w historii rzemieślnik znalazł się na Krajowej Liście Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Cieszynianin jako jedyny w Polsce wykonuje strzelby cieszynki. Jeden z egzemplarzy zrobił dla prezydenta Bronisława Komorowskiego.

* * *

Terenami województw śląskiego, opolskiego i małopolskiego prowadzi "Szlak architektury drewnianej". Oznakowany jest tablicami, które w naszym regionie stanęły obok kościołów w Kaczycach, Kończycach Wielkich, Zamarskach, Nierodzimiu, Wiśle Głębcach i na Kubalonce. Na trasie jest także drewniana Chata Kawuloka w Istebnej. **(nik)**

XIX DNI KLEMENSOWE

14.11.2019 - czwartek Czytelnia Katolicka im. Jerzego Nowaka, godz. 16.15 – Wieczór autorski – Popołudniowe wiersze, popołudniową porą – wpadnij, pogadamy wierszem – Danuta Kapołka; – prowadzenie – Danuta Koenig.

15. 11.2019 - piątek Kościół św. Klemensa, 16.15 – „Strofy o miłości i śmierci"– Wykonawcy – Beata Zamorowska – zapowiedź koncertu. Artur Pierściński – recytacje; Ewa Sadowska – instrumenty klawiszowe. Koncert dofinansowany jest ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu Kultura Dostępna.

17.11.2019 - niedziela
12.00 – Uroczysta Suma Odpustowa – przewodniczy i wygłosi kazanie ks. Grzegorz Pasternak.

* * *

SPOTKANIE AUTORSKIE Z MARKIEM KRAJEWSKIM

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu serdecznie zaprasza na spotkanie autorskie z Markiem Krajewskim. Spotkanie odbędzie się w piątek 22 listopada w Czytelni Biblioteki, o godz. 17.00. Wstęp wolny.

Marek Krajewski - polski pisarz i filolog klasyczny, doktor nauk humanistycznych. Twórca bestsellerowych powieści kryminalnych o Eberhardzie Mocku i komisarzu Edwardzie Popielskim.

Napisał m.in :„Śmierć w Breslau", „Koniec świata w Breslau", „Festung Breslau",„Liczby Charona", „Rzeki Hadesu", „Erynie", „Głowę Minotaura", „Dziewczyna o czterech palcach", „Mock. Ludzkie Zoo", „Mock. Golem" i wiele innych.

W 2005 roku zdobył nagrodę „Paszport Polityki". Zdobył niemiecką Nagrodę im. Georga Dehio za twórczość literacką (2016). W tym roku odznaczony przez prezydenta Andrzeja Dudę Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości.

* * *

BEZPIECZNY SENIOR WYKŁAD UTW

Uniwersytet Trzeciego Wieku serdecznie zaprasza na wykład pt.: „Bezpieczny senior", który odbędzie się 27 listopada o godz. 10.00 w Muzeum Ustrońskim. O bezpieczeństwie seniorów mówić będzie policjant, aspirant Tomasz Pszczółka. Serdecznie zapraszamy. Wstęp wolny.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Anna Krzenek	lat 67	ul. Daszyńskiego
Tadeusz Śliwka	lat 70	ul. Graniczna

45/2019/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Leszek Kubień
biuro czynne: **pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00**
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	
Policja Ustroń	33 856-38-10
	33 854-34-13
Straż Pożarna Polana	
	33 854-59-98
Wodociągi	33 854-34-96
	33 854-22-44
telefon alarmowy 994	
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 854-35-00
Straż Miejska	33 854-34-83
	604-558-321
Pogotowie Energetyczne	991
	33 857-26-00
Pogotowie Gazowe	992
PGNiG	32 391-23-03
Kominiarz	33 854-37-59
	602-777-897
Urząd Miasta	33 857-93-00

PODATKI 2019

Burmistrz Miasta Ustroń informuje, iż termin płatności IV raty podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego oraz łącznego zobowiązania pieniężnego upływa w dniu 15.11.2019 r. Wpłaty można dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń w godz. 7.30 do 15.30 lub na rachunek bankowy Miasta Ustroń podany na decyzji podatkowej.

* * *

XX JUBILEUSZOWA USTROŃSKA JESIEŃ MUZYCZNA

15 LISTOPADA - POMYŚL O MNIE KONCERT PIOSENEK ANNY GERMAN

Annę German pamiętamy jako wielką artystkę o anielskim głosie śpiewającą mądre, piękne, wzruszające piosenki. Cóż, pisali i komponowali dla niej najwięksi, m.in. Osiecka, Gaertner, Ficowski, Sadowski, Sart. Pomyśl o mnie to koncert złożony z piosenek Anny German w wykonaniu wokalistki Brygidy Wierzbik oraz zespołu Art Music Trio. Artyści przygotowali dla Państwa najpiękniejsze utwory Artystki w wyjątkowo nastrojowym wydaniu.

Zapraszam na ten piękny Koncert przy świecach 15 listopada na godz. 18.00, bilety w cenie 25 zł.

22 LISTOPADA - JEJ PORTRET DIWY ŚWIATOWEJ I POLSKIEJ SCENY

Jej portret to niezwykły koncert przedstawiający wybrane muzyczne portrety polskich i światowych artystek minionego stulecia począwszy od Hanki Ordonówny, Toli Mankiewiczówny, Kaliny Jędrusik, Edith Piaf, Marleny Dietrich, Natalie Cole po Danutę Rinn, Irenę Santor, Alicję Majewską, Hannę Banaszak i in. Doskonałym dopełnieniem muzyki jest słowo wiążące odsłaniające kulisy prywatnych biografii piosenkarek w oparciu o fragmenty listów, wspomnień bohaterek koncertu oraz ciekawostek i anegdot. Katarzyna Guran i Kinga Kutrzuba zaśpiewają m.in. piosenki: „Na pierwszy znak", „Walc Embarras", „Miłość Ci wszystko wybaczy", „Jak za dawnych lat", „Odrobina szczęścia w miłości", „Tańczące Eurydyki", „Człowieczy los", „Z kim tak Ci będzie źle jak ze mną", „Bo we mnie jest seks" „Do Ciebie szłam", „Żegnaj kotku", „Nie zabijaj tej miłości", „W moim magicznym domu", „Gdzie ci mężczyźni", „Być Kobietą" a towarzyszyć im będzie muzyczna rodzina Łukasików – na fortepianie, altówce i kontrabasie. Zapraszamy, cena biletu 25 zł.

Dyrektor MDK Barbara Nawrotek-Żmijewska

45/2019/2/R

BIURO PODRÓŻY
Ustroń, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl
mea travel
Zima 2019/20
Lato 2020
już w sprzedaży!
www.mea-travel.pl



Modlitwę dziękczynną odczytali przy ołtarzu: wiceprzewodnicząca Rady Miasta Ustroń Jolanta Hazuka, wiceburmistrz Dorota Fijak, przewodniczący RM Marcin Janik i burmistrz Przemysław Korcz. Fot. L. Szkaradnik

WEZWANIE DO NAWRÓCENIA

W Święto Niepodległości już po raz dwudziesty urządzono nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelickim ap. Jakuba Starszego. Była to jak co roku uroczystość w duchu patriotycznym wyjątkowo podniosła i wzruszająca z udziałem władz miejskich, przedstawicieli duchowieństwa, organizacji kombatanckich i pocztów sztandarowych OSP, których przemarsz nastąpił przez nawę kościoła pod ołtarz.

Uczestnicy nabożeństwa zaśpiewali pieśni: „Pan kiedyś stanął nad brzegiem” znaną jako „Barka”, „Serca razem połączone, w Bogu pokój znaleźć chcą” oraz hymn ziemi cieszyńskiej „Ojcowski dom”. Oprawę muzyczną zapewnili również Ustroński Chór Ewangelicki pod kierunkiem Pawła Branca i orkiestra dęta KWK Jas-Mos. Nabożeństwo prowadził ks. proboszcz Piotr Wowry, który na wstępie powiedział m.in.: *Przeżywamy dziś szczególny dzień, święto narodowe, upamiętnienie odzyskania niepodległości przez nasz kraj. Święto Niepodległości nakazuje nam zachować we wdzięcznej pamięci wszelkie zmagania, których owocem jest wolność naszej ojczyzny. Przywołujemy wspomnienia uczestników tamtych wydarzeń 101 lat temu, a była to realizacja marzeń kilku pokoleń Polaków, żyjących pod trzema zaborami. Wspominamy dzisiaj także II Rzeczpospolitą, państwo wielonarodowe, wielu kultur, języków, szczycące się tolerancją żyjących obok siebie katolików, prawosławnych, ewangelików, żydów, muzułmanów i ludzi niewierzących. Dzisiaj gromadzimy się na nabożeństwie ekumenicznym w kościele ap. Jakuba Starszego w Ustroniu. Dziękując Bogu za minione 101 lat zanosimy modlitwy: byśmy mogli żyć w pokoju, byśmy mogli dzielić się z innymi i z radością wypełniać nasze powołanie.*



W nabożeństwie brali udział duchowni: Cezary Jenta OP, Dariusz Lerch, Bogusław Wrzecionko, Wiesław Bajger, Piotr Wowry, Marek Domeradzki OP. Fot. L. Szkaradnik

Kazanie wygłosił ojciec Marek Domeradzki z Parafii Dominikanów w Hermanicach. Oto jego słowa: *Drodzy bracia i siostry. Dzisiaj celebrując 101 rocznicę odzyskania przez naszą ojczyznę niepodległości nie sposób nie mówić o wdzięczności, gdyż wszyscy żyjemy w wolnym kraju. Ale dzisiaj po raz pierwszy, być może dlatego, że przygotowywałem to kazanie to uświadomiłem sobie bardzo mocno, że niepodległość, którą otrzymaliśmy jest nam dana darmo. Moje pokolenie i pokolenie większości z was o tę wolność nie musiało walczyć. Wiemy o tej walce z historii, wyobrażamy sobie tę walkę, próbujemy rozumieć, ale pewnie nigdy tak do końca jej nie zrozumiemy. Dlatego dzisiaj możemy powiedzieć, że oprócz wdzięczności, którą wszyscy przeżywamy, chciałbym powiedzieć słowo o nawróceniu. Pozwólcie, że przeczytam fragment 11 rozdziału z Księgi Rodzaju: Mieszkańcy całej ziemi mieli jedną mowę, czyli jednakowe słowa. A gdy wędrowali ze wschodu, napotkali równinę w kraju Szinear i tam zamieszkali. I mówili jeden do drugiego: «Chodźmy, zróbmy cegłę i wypalmy ją w ogniu». A gdy już mieli cegłę zamiast kamienia i smołę zamiast zaprawy murarskiej, rzekli: «Chodźmy i zbudujmy sobie miasto i wieżę, której szczyt sięgnie nieba, w ten sposób uczynimy sobie znak, i nie rozproszymy się po całej ziemi».A Pan zstąpił, by zobaczyć to miasto i wieżę, które ludzie budowali, i powiedział tak: «Oni są jednym ludem i wszyscy mówią jednym językiem i dlatego zaczęli budować. Odtąd nie będzie dla nich nic niemożliwego, jeśli cokolwiek zechcą zrobić. Zstąpmy więc tam i pomieszajmy ich języki, żeby nie mogli się wzajemnie porozumieć».*

W ten sposób Pan rozproszył ich stamtąd po całej ziemi i porzucili budowę miasta, dlatego to miejsce nazwano Babel. Ilekroć czytam ten fragment Słowa Bożego mam przed oczami obraz Pietera Bruegla niderlandzkiego malarza. Umieszcza on w samym centrum ogromną wieżę, która wzbija się do góry i jest takim owocem ludzkiego geniuszu, pomysłu, techniki, ale zarazem kiedy dobrze się przyjrzymy, to widzimy, że ta wieża, która pnie się w górę niechybnie musi runąć. Pojawiają się pęknięcia, mur zaczyna się kruszyć. Widzimy, że coś co jest zbudowane bez Pana Boga musi runąć. Co jest zbudowane bez jego łaski jest skazane na klęskę. To Słowo Boże przypomina nam, że jeżeli chcemy budować odziedziczoną ojczyznę, którą otrzymaliśmy w darze wolności, to jesteśmy odpowiedzialni za osobiste nawrócenie, żeby budować społeczeństwo oparte na miłości. Niech ta dzisiejsza uroczystość będzie wezwaniem do nawrócenia, do tego by jeszcze bardziej w swoim życiu kochać Pana Boga i drugiego człowieka.

Nabożeństwo patriotyczne zakończono modlitwą i pieśnią „Boże coś Polskę przez tak liczne wieki otaczał blaskiem potęgi i chwały, coś ją osłaniał tarczą swej opieki od nieszczęść, które przygnębić ją miały”.

Lidia Szkaradnik



Program przygotowały dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 6 z Nierodzimia. Fot. M. Niemiec

ŻEBY POLSKA BYŁA POLSKĄ

Miejskie obchody Narodowego Święta Niepodległości rozpoczyna nabożeństwo w kościele ewangelicko-augsburskim Ap. Jakuba, a po nim uczestnicy maszerują do rynku pod Pomnik Pamięci Narodowej. Po drodze przystanek - pomnik Jana Cholewy, pilota Wojska Polskiego, lotnika RAF-u, który odbył 31 lotów w ramach dywizjonu 300 nad Anglię, Francję i Warszawę podczas powstania w 1944 roku. Złożono kwiaty i oddano cześć bohaterskiemu ustroniakowi, harcerzowi, wychowawcy młodzieży.

Przy ratuszu na przemarsz oczekiwali kolejni mieszkańcy miasta i turyści oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6 z Ustronia Nierodzimia, którzy w tym roku przygotowali program artystyczny pod kierunkiem nauczycielek Moniki Bitner i Małgorzaty Rymorz. Zaprezentowali oryginalne wiersze i pieśni oraz klasykę, m.in. „Żeby Polska była Polską" Jana Pietrzaka. Wszyscy zebrani, a wśród nich licznie reprezentowana młodzież i sporo dzieci odśpiewali Hymn Polski, a następnie przemówienie wygłosił burmistrz Ustronia Przemysław Korcz, który powiedział:

– W dniu dzisiejszym obchodzimy sto pierwszą rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Po 123 latach trwania zaborów nasz kraj odzyskał wolność i wreszcie mógł decydować o przyszłości kolejnych pokoleń. Może nie wszystkim wiadomo, że po upadku monarchii austro-węgierskiej w Cieszynie już 19 października 1918 r. utworzyła się Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego, której celem było przejęcie władzy w regionie. W ciągu następnych kilku dni ślubowanie na wierność Radzie złożyli wójtowie cieszyńskich gmin, 4 listopada uczynił to również wójt Ustronia Paweł Lipowczan. W Ustroniu „Mężem zaufania" Rady został pastor Jerzy Nikodem. Ochotnicy ustrońscy utworzyli 15 kompanię Milicji pod dowództwem Pawła Lipowczana i posiadali swoje placówki w Ustroniu, Hermanicach, Lipowcu, Brennej, Cisownicy, Godziszowie, Goleszowie, Górkach Małych, Górkach Wielkich i Wiśle. Miejscem, gdzie ogniskowała się praca działaczy polskich w Ustroniu był w tym okresie nie tyle ratusz, ile Szkoła Podstawowa nr 2. Doszło do powiększenia Wydziału Gminnego o radnych wytypowanych przez trzy partie polityczne: Polską Partię Socjaldemokratyczną, Związek Śląskich Katolików, Polskie Zjednoczenie Narodowe. W Ustroniu i okolicy co kilkanaście dni odbywały się wiece i zebrania patriotyczne, których liczba znacznie wzrosła przed zapowiedzianymi wyborami do Sejmu Ustawodawczego w Warszawie. Do czasu czeskiej agresji zbrojnej w styczniu 1919 r. asymilacja Ustronia i najbliższej okolicy w organizm państwowy Rzeczypospolitej przebiegała bez większych zakłóceń. 23 stycznia wojska czeskie najechały na podporządkowaną Radzie Narodowej strefę, łamiąc umowę o tymczasowym rozgraniczeniu. Starcia, niepokoje oraz okupacja Ustronia i okolic trwały z przerwami do dnia 28 lipca 1920, kiedy to wyrokiem Konferencji Ambasadorów, obradującej w Belgii, wyznaczono granicę polsko-czechosłowacką na linii rzeki Olzie oraz grzbietem pasma Czantorii i Stożka. Jednak nie zakończyło to zupełnie starć na granicy. Radość z odzyskanej po 123 latach niepodległości Polski, na naszych ziemiach była wielka. Ten entuzjazm naszych przodków powinien również inspirować nas do działania, do przekazywania kolejnym pokoleniom tradycji i pamięci o naszych przodkach, tak by kolejne pokolenia uczyć szacunku wobec dwóch najważniejszych wartości, jakimi są życie i wolność. Należy pamiętać nie tylko o żołnierzach, którzy stracili życie w obronie ojczyzny, ale też o prześladowaniach i rozstrzelaniach ludności cywilnej. Czas biegnie nieubłaganie i zabiera nam ostatnich świadków tamtych wydarzeń, dlatego tak ważne jest, by to, co mogą jeszcze nam przekazać kombatanci, przetrwało w naszej pamięci i pozwoliło nam uniknąć bestialskich zbrodni, jakie znane nam są z historii naszego kraju. Dziękuję Wam wszystkim za obecność tutaj, za wasze codzienne zaangażowanie w życie miasta. Mam nadzieję, że jesteście dumni, tak jak ja, z faktu bycia Polakami i ustroniakami. Liczę na to, że w kolejnych latach będziemy się dalej wspierać wzajemnie dla dobra rozwoju naszej małej i dużej Ojczyzny. Dziękuję Wam za wspólne świętowanie wolności i niepodległości.

(dok. na str. 6)



W uroczystości wzięła udział ER „Równica", mieszkańcy, rodziny z dziećmi. Fot. M. Niemiec

LIST DO REDAKCJI

Anonim czy przestępstwo?

Nie byłoby tego listu gdyby nie publiczny aspekt sprawy. Czuję się w obowiązku poruszyć tę sprawę, bo jest wyjątkowo obrzydliwa.

29 października br. ze zdziwieniem przyjąłem list polecony z Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, zastanawiając się, co też UW ma do mnie za sprawę.

Po otwarciu listu moje zdziwienie wzrosło niewspółmiernie, gdy przeczytałem, cytuję: „W odpowiedzi na Pana korespondencję, zawierającą wniosek o rozpoczęcie procedury wygaszania mandatu radnego Rady Miasta Ustroń – Wincentego Janusa, uprzejmie informuję co następuje…" dalej przepisy, paragrafy etc.

Jakaś tchórzliwa łajza wystosowała donos na radnego Rady Miasta Ustroń, nie miała odwagi podpisać się pod tym pismem swoim imieniem i nazwiskiem, ale nie chciała też wysłać anonimu, więc użyła bezprawnie mojego nazwiska i adresu, zresztą z błędnym numerem domu.

Autor tego donosu powinien sobie zdawać sprawę, że popełnił przestępstwo i naruszył moje dobro osobiste – art.23 Kodeksu Cywilnego.

Wniosek z tego jest taki, że są jeszcze niestety osoby pozbawione poczucia przyzwoitości i moralnie upośledzone. Mam też nadzieję, że takie postępowanie nie jest i nie będzie społecznie akceptowane. ***Paweł Mitręga***

OD REDAKCJI

To już drugi tego typu przypadek, kiedy do Urzędu Wojewódzkiego wpłynął donos podpisany przez mieszkańca naszego miasta, ale rzekomy autor nic o tym nie wiedział do czasu, gdy nie zaczął otrzymywać odpowiedzi z różnych instytucji. W taki właśnie sposób wysłano pisma w sprawie radnej Darii Staniek.

Jeśli chodzi o radnego z dzielnicy Hermanice Wincentego Janusa (Klub Radnych „Ustroniacy") autor pisma donosił, że nie jest on mieszkańcem Ustronia, wobec czego nie może sprawować funkcji radnego. Zapytaliśmy Wincentego Janusa o tę sprawę i otrzymaliśmy odpowiedź, że oczywiście jest zameldowany w Ustroniu i nie ma podstaw, by rozpocząć procedurę wygaszania mandatu. Jego wyjaśnienie, które złożył w biurze Rady Miasta Ustroń, zamieszczamy poniżej.

Paweł Mitręga próbuje uzyskać z Urzędu Wojewódzkiego wyjaśnienie, czy pod pismem złożony jest jego sfałszowany podpis odręczny, czy też jedynie wydrukowane komputerowo imię i nazwisko. Zastanawia się nad zgłoszeniem sprawy na policję.

Monika Niemiec

DO RADY MIASTA USTROŃ

W związku z otrzymanym pismem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach Wydział Nadzoru Prawnego NPII.4100.188.2019, składam wyjaśnienie dotyczące rzekomo tego że ja Radny Miasta Ustroń nie mieszkam na terenie Miasta Ustroń. Na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku w Ustroniu - Hermanicach na działce o nr. 380/109 na ul. Porzeczkowej wspólnie z żoną wybudowaliśmy dom mieszkalny nr domu 4. W lutym w czasie stanu wojennego 1982 r. zamieszkaliśmy z całą rodzinom w Ustroniu na ul. Porzeczkowej 4. Od tamtego czasu mieszkamy zameldowani na pobyt stały. W Ustroniu jesteśmy prawnymi wyborcami i możemy być wybierani. 15 stycznia 2018 r. Aktem Notarialnym przed notariusz Ewą Nogacką przekazaliśmy całą nieruchomość na ul. Porzeczkowej 4 córce Iwonie Elżbiecie Tomaszko i zięciowi Krzysztofowi Tomaszko. Nieruchomość jest objęta Księgą Wieczystą nr BB1C/00030042/3 Sądu Rejonowego w Cieszynie. Obdarowani Iwona i Krzysztof Tomaszko ustanowili na rzecz darczyńców (czyli nas) służebność mieszkania. Moim obowiązkiem jest opłacać wywóz śmieci z którego obowiązku się wywiązuję. W październiku 2018 r. Ukończyliśmy budowę budynku mieszkalnego w Bładnicach Dolnych na działce nr150/14, ul. Borowinowa 6, gmina Skoczów. Przed wyborami gdy chodziłem po swojej Dzielnicy z której startowałem na radnego, często mieszkańcy pytali się mnie czy to prawda że się budujemy. Odpowiadałem zawsze z prawdą że budujemy dom dla młodszej córki Renaty. 21 grudnia 2018 r. Aktem Notarialnym przed notariusz Ewą Nogacką przekazaliśmy całą nieruchomość na ul. Borowinowej 6 gmina Skoczów córce Renacie Ewie Stanieczek. Numer Księgi Wieczystej BB1C/00016501/5. Nasza córka Renata mieszka z całą rodziną w Irlandii a my jesteśmy teraz tej nieruchomości administratorami. Nadzoruję takie prace jak budowa ogrodzenia działki, wykonanie podbitki dachowej, raz w tygodniu w okresie letnim koszę trawnik. Prace są zaplanowane jeszcze na dwa lata. Moja żona jest właścicielem gospodarstwa małorolnego w Kisielowie gmina Goleszów. Na tym gospodarstwie mieszka brat mojej żony, ma 82 lata i po wypadku jest niepełnosprawny i potrzebuje naszej opieki. Moja żona ma wymienioną zastawkę i wyciętego tętniaka na aorcie sercowej. Dlatego w większości obowiązki opiekuńcze i gospodarskie muszę wykonywać sam, dla tego często nie ma mnie w domu. Nie przeszkadza mi to w wykonywaniu moich obowiązków radnego. Reszta radnych też pracuje. Ja jako radny dbam o swoją dzielnicę jak i o całe Miasto. Jestem sekretarzem w Polskim Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Koło nr. 2 w Ustroniu. Dlatego mam kontakt z mieszkańcami Ustronia z różnych dzielnic. Każdemu kto się do mnie zwróci z pytaniem lub problemem staram się dać właściwą odpowiedź albo rozwiązać problem. Przed wyborami zebrałem 220 podpisów w sprawie petycji do Rządu w walce ze smogiem. Podjąłem się reaktywacji Zarządu Osiedla w Dzielnicy Hermanie zebrałem ponad 100 podpisów i Zarząd powstał. Jestem obecny na komisjach i sesjach w których biorę czynny udział. Często biorę udział w uroczystościach państwowych i okolicznościowych, a także Zarządu Osiedla. Oddaję się pod ocenę Rady Miasta Ustroń.

Radny Miasta Ustroń
Wincenty Janus

ŻEBY POLSKA BYŁA POLSKĄ

(cd. ze str. 5)

Kwiaty pod pomnikiem złożył przedstawiciel władz powiatowych – członek Zarządu Powiatu Cieszyńskiego, radny powiatowy Stanisław Malina, władze Ustronia – burmistrz Przemysław Korcz, przewodniczący Rady Miasta Ustroń Marcin Janik, wiceprzewodnicząca RM Jolanta Hazuka, wiceburmistrz Dorota Fijak, przedstawiciele organizacji kombatanckich z Ustronia, duchowni kościoła ewangelicko-augsburskiego, rzymskokatolickiego i zielonoświątkowego, przedstawiciele służb mundurowych – Policji, Państwowej Straży Pożarnej i Straży Granicznej, ustrońskich Ochotniczych Straży Pożarnych – OSP Polana, Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego „Ustroń" S.A., Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i zapobiegania Niepełnosprawności im. gen. J. Ziętka, Klubu Radnych „Ustroniacy", Instytutu Śląska Cieszyńskiego, Miejskiego Domu Spokojnej Starości w Ustroniu, Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej", miejskich struktur partii – Prawo i Sprawiedliwość, Polskie Stronnictwo Ludowe, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Związku Nauczycielstwa Polskiego, szkół podstawowych nr 1, 2, 3, 5, 6 oraz Zespołu szkół Technicznych w Ustroniu, Stowarzyszenia „Wspólnie dla Ustronia".

Na koniec uroczystości przy Pomniku Pamięci Narodowej wystąpił Wiślański Zespół Kameralny pod dyrekcją Agnieszki Szarzec, który zaśpiewał „Kwiaty Polskie" i „Rozszumiały się wierzby płaczące".

Po dniach deszczowych 11 listopada był słoneczny, ciepły, więc na patriotyczne spotkanie z okazji Narodowego Święta Niepodległości przybyło wielu ludzi. Pięknie prezentowały się poczty sztandarowe ustrońskich jednostek OSP i Szkoły Podstawowej nr 2 oraz dziewczyny z Estrady Regionalnej „Równica" ubrane w stroje cieszyńskie i ciepłe kubraczki z kwiatami we włosach i chorągiewkami w dłoniach. Przygrywała orkiestra Jas-Mos.

101. rocznicę odzyskania niepodległości świętowano dalej na rynku, gdzie odbyły się warsztaty dla najmłodszych oraz druga część koncertu orkiestry Jas-Mos. Można było kupić tradycyjną wojskową grochówkę oraz placki ziemniaczane. **(mn)**



Wśród licznie zgromadzonych mieszkańców Ustronia znalazły się także rodziny pomordowanych. Fot. L. Szkaradnik

ŚLADAMI LISTOPADOWEJ TRAGEDII

9 listopada jest dniem szczególnym w dziejach Ustronia, a tragiczne wydarzenie, jakie miało miejsce w tym dniu w krwawy czwartek 1944 r., kiedy hitlerowcy zamordowali 34 ustroniaków, jest co roku upamiętniane. Należy mieć nadzieję, że mimo iż upłynęło od tego czasu już 75 lat, jedynie przyjezdni mogą się zastanawiać z czym wiąże się nazwa ulicy 9 Listopada, ale podchodząc pod pomnik i tablice pamiątkowe nietrudno znaleźć odpowiedź.

W tym roku uroczystości miały charakter jubileuszowy, i podobnie jak w latach ubiegłych urządzono je również w Muzeum Ustrońskim, gdzie przybyło liczne grono zacnych ustroniaków, a wśród nich: burmistrz Przemysław Korcz, z-ca burmistrza Dorota Fijak, radni Paweł Sztefek i Wincenty Janus, przedstawiciele rodzin pomordowanych z Zofią Ferfecką wieloletnią orędowniczką upamiętniania tej tragedii oraz członkowie Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustroń z prezesem Karolem Brudnym. Gości powitała dyrektor placówki Magdalena Lupinek prosząc o zabranie głosu burmistrza naszego miasta, który powiedział m.in.:

Szanowni Państwo, ja już oficjalne wystąpienie miałem dzisiaj pod pomnikiem i nie chciałbym się powtarzać, więc powiem o mojej osobistej refleksji na ten temat, ponieważ 9 listopada został rozstrzelany brat mojego dziadka, Jan Sikora, jako 22-letni chłopak. Pozostało nam po nim trochę zdjęć i bardzo ładnych rysunków. Był on bratem Franciszka Sikory, malarza ustrońskiego. Chciałem przypomnieć, że Janek nie miał zginąć, bo na liście do rozstrzelania był wymieniony Franciszek i po niego przyszli Niemcy. A że on ukrywał się w tym czasie w Lipowcu, to wzięli Janka. Jak moja babcia poszła do urzędu sprostować w akcie zgonu, że to śmierć poniósł nie Franz lecz Johann, to zakazano jej o tym mówić i tak zostało do końca wojny. Janek był słuchaczem Seminarium Nauczycielskiego w Cieszynie, ale w 1939 r. zaczął pracować w kamieniołomie na Obłaźcu, bo nie mógł już się uczyć, więc podano oficjalnie, że był kamieniarzem. Zacząłem interesować się historią, miałem tu w muzeum dostęp do pewnych dokumentów, później sam je zdobywałem, zakupywałem, korespondowałem z różnymi instytucjami, m.in. z Instytutem Pamięci Narodowej, który prowadził postępowanie w tej sprawie. Niestety, w 2005 r. sprawa została umorzona ze względu na niewykrycie sprawców zbrodni. Tam przewijają się dwa nazwiska niemieckie, które występują w tych aktach, ale nie stwierdzono miejsc ich pobytu, ani nawet czy oni jeszcze żyją. Wiemy o ustrońskich osobach, które były zamieszane w tę zbrodnię. Ja ich tu nie będę powtarzał, bo ich rodziny żyją. Po wojnie o tych ludziach się mówiło, a mnie to opowiadała babcia. Natomiast takim symbolicznym elementem jest to, że jak się zacząłem coraz bardziej tym interesować, a to miejsce gdzie zginął brat dziadka jest tu kawałeczek stąd, pod tym kasztanem w parku obok i tam znalazłem łuski, które mam po dzień dzisiejszy. Historycy z IPN je sprawdzili i to są faktycznie łuski z broni wehrmachtowskiej używanej w tamtym czasie i mam je jako takie relikwie. Tyle po bracie dziadka zostało, bo nie wiadomo, gdzie ciała wywieziono. Korespondowałem z historykami z obozu w Oświęcimiu w celu ustalenia, czy 9 listopada nie przybył tam transport z tymi ciałami. Nie mam jeszcze tych informacji, a są też pewne podejrzenia, że być może leżą gdzieś w lesie koło Pszczyny. To są moje wstępne ustalenia, lecz ja tego tematu nie zarzucę i nadal będę się nim zajmował. To są moje osobiste związki z tą sprawą. Pod pomnikiem oficjalnie wypowiedziałem się jako burmistrz miasta, a teraz jako jego obywatel.

Po przemówieniu burmistrza nastąpił wzruszający koncert w wykonaniu skrzypka Krzysztofa Durlowa z akompaniamentem Joanny Lipowczan-Stawarz. Na wstępie artysta powiedział: *Jest to wieczór smutny niewątpliwie, bo przecież nie ma tu żadnych powodów do radości, ale też nie chcielibyśmy Państwu zaprezentować takiej traumy i smutku, bo jest czas na to, żeby wspominać, przeżywać, ale przychodzi też czas, kiedy te rany powinny się zabliźnić. I utwory, które dzisiaj do Państwa popłyną taką rolę mają spełnić, nie przekraczając granic wesołości i też nie wpędzając wszystkich tu obecnych w traumę.* Wysłuchano m. in.: poematu Zdenko Friedricha, „Ave Maria" Giulio Cacciniego oraz muzyki z filmu „Lista Schindlera" i musicalu „Skrzypek na dachu".

Ważnym atutem tego spotkania była zapowiadana w zaproszeniach prezentacja tematycznego filmu dokumentalnego. Dla przybyłych na uroczystość był on zupełnym zaskoczeniem, bo jakiż film można stworzyć mając jedynie wyblakłe fotografie pomordowanych? Zresztą już kilka lat temu na bazie wizerunków czternastu pracowników Kuźni powstała prezentacja z dramatyczną muzyką i odgłosami strzałów, co stanowiło przejmujący obraz. Tymczasem mimo skąpego zasobu dokumentacji powstał kolejny znakomity półgodzinny film w Muzeum Ustrońskim, którego autorką i realizatorką jest znana już z tej działalności Alicja Michałek. Mając dużą wiedzę historyczną i doświadczenie w realizacji ambitnych obrazów filmowych dotyczących dziejów Ustronia, wykorzystała wszystkie możliwe materiały związane z tym zbiorowym zabójstwem. Do nich należą: wspomniane fotografie, ale również relacje nieżyjących już świadków tamtych wydarzeń, zarejestrowane na uroczystości zorganizowanej z inicjatywy Józefa Pilcha w tej instytucji na 50-lecie tragicznych wydarzeń oraz ostatnio nagrane wspomnienia kilku ustroniaków ze wskazaniem miejsc mordu wszystkich ofiar. Wykorzystano także wiele informacji i materiałów uzyskanych od rodzin pomordowanych. I oto po wytężonej pracy głównej realizatorki wraz z Kamilem Podżorskim, dzięki życzliwym świadkom tamtych wydarzeń, powstał niezwykle wartościowy film dokumentalny. Ukazuje on znakomicie nie tylko wszystkie realia, lecz przekonująco oddaje klimat ówczesnej tragedii tych w większości młodych mieszkańców Ustronia i ich rodzin, podkreślając to odpowiednio dobraną muzyką i modulacją głosu lektorki.

Ostatnim akcentem spotkania było złożenie kwiatów pod tablicami pamiątkowymi na budynku muzeum przez ich rodziny, władze miasta oraz członków Stow. Miłośników Kuźni Ustroń. Ta podniosła uroczystość i pełna zadumy nad tym, że „ludzie ludziom zgotowali ten los" z pewnością była właściwym upamiętnieniem tych tragicznych wydarzeń i dowodem na to, że mimo upływu lat o ofiarach tej wojny nie zapominamy. **Lidia Szkaradnik**



CIESZYĆ SIĘ WOLNOŚCIĄ I POKOJEM

Rok w rok, dzień 11-go listopada to czas świętowania odzyskanej wolności. W całym kraju odbywają się liczne uroczystości związane z obchodami Dnia Niepodległej Polski. W naszym mieście rozpoczęły się one już w niedzielę, uroczystym nabożeństwem w Kościele Zielonoświątkowym Betel w Ustroniu. Wzięli w nim udział zarówno członkowie lokalnej społeczności, jak i goście specjalni, a wśród nich burmistrz Ustronia w osobie Pana Przemysława Korcza.

„To dla nas chrześcijan szczególny czas, zarówno jeśli chodzi o wyrażenie wdzięczności Bogu za nasz kraj, jak i wdzięczność poprzednim pokoleniom. To właśnie im zawdzięczamy to, że dziś możemy cieszyć się wolnością i pokojem.” – tak podsumowuje wydarzenie Tomasz Lewicki – rzecznik prasowy Kościoła. Podczas nabożeństwa uczestnicy wysłuchali „Modlitwy Harcerskiej” w wykonaniu Szczepu 44 Royal Rangers z Ustronia, przemówienia Pana Burmistrza oraz wzruszającego kazania pastora Bogusława Wrzecionki, odnoszącego się do dwóch ojczyzn - tej ziemskiej i tej niebiańskiej. O niej także w niebanalny sposób opowiedziała Cieszka Żółtko w swoim monodramie pt. „Twarzą w Twarz”, który był ukoronowaniem uroczystości. Po oficjalnych obchodach, zgromadzeni przeszli do przykościelnej jadalni na uroczysty, niedzielny obiad. Duchowni Kościoła pragną serdecznie podziękować wszystkim za przybycie i wspólną modlitwę, a w szczególności Panu Burmistrzowi Przemysławowi Korczowi za obecność i wygłoszone słowo.





SZTUKA DLA DOBRA PRZYRODY

5 listopada w Nadleśnictwie Ustroń odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu plastycznego „Las płonie szybko, rośnie powoli”. To już VIII edycja konkursu zorganizowanego przez Komisję Ochrony Przyrody i Krajoznawstwa PTTK Beskid Śląski w Cieszynie wraz z Nadleśnictwem Ustroń. Udział brały szkoły podstawowe z gminy w Ustroniu, a nagrody ufundowało Nadleśnictwo oraz Euregion Olza. Ogółem do konkursu wpłynęło 50 prac: SP-3: 31, SP-1: 8, SP-6: 6, SP-5: 4. Z 50 nadesłanych zgłoszeń nagrodzono 22, a w składzie komisji konkursowej byli przewodniczący Jan Machała oraz członkowie Sabina Firkowska i Piotr Stebel. Każdy nagrodzony otrzymał również dyplom Zarządu Oddziału. W czasie zakończenia Wiktor Naturski z Nadleśnictwa podkreślił ważną rolę lasu dla środowiska przyrodniczego. Prowadzący całość konkursu Jan Machała zachęcał młodzież i opiekunów szkolnych do wędrówek ścieżkami edukacyjno-przyrodniczymi na terenie Nadleśnictwa, m.in. „Zalas” w Pogórzu, „Skalicą I i II” w Ustroniu czy „Do Źródła Borgońka” w Hażlachu, których szlaki zostały w tym roku oznakowane. Nie zabrakło też słodkiego poczęstunku ufundowanego przez Nadleśnictwo.

Wyniki:

Kategoria klas I-IV: 1 miejsce zajęła Alina Nguyen z SP-1, 2 m. Alicja Marekwica SP-6 Nierodzim, 3 m. Laura Korczewska SP-3 Polana

Kategoria klasa V: 1 m. Krzysiu Hampel SP-5 Lipowiec, 2 m. Dominik Pociążek SP-6 Nierodzim, 3 m. Martyna Dąbrowska SP-1

Wyróżnienia: Mateusz Kuszel, Magdalena Fronckiewicz, Marta Ryszawy z SP-3 Polana, Franciszek Chrapek SP-5 Lipowiec, Kaja Piotrowska SP-6 Nierodzim, Bartosz Konicki SP-1

Kategoria klas VI-VII: 1 m. Maria Witkowska SP-3 Polana, 2 m. Maksymilian Legierski SP-1, 3 m. Agnieszka Zgondek SP-3 Polana

Wyróżnienia: Maja Jurczok, Maja Jakubiec SP-3 Polana, Emilia Piwowar SP-5 Lipowiec

Nagrody Euregionu Olza: Kacper Kolasiński i Tymek Holeksa SP-1, Aleksandra Czerwińska SP-3, Hanna Janik SP-5. **(kf)**

Zostawiliście mnie tutaj,
na tej ziemi samą,
Przygarnęli mnie wujkowie,
dali dach nad głową.
Otoczyli swą miłością,
wychowali w Bogu,
Nauczyli iść przez życie
zawsze drogą prawdy
i pomagać tym,
co słabsi lub sobie nie radzą.
Czuję czasem Wasze wsparcie,
zwłaszcza w chwilach trudnych,
Pamiętam o Was w modlitwie,
Odpoczywajcie w pokoju!!!

Zofia Ferfecka



Pamięć pomordowanych uczciły rodziny ofiar, władze i młodzież. Fot. M. Niemiec

TRAGICZNY DZIEŃ 9 LISTOPADA

W sobotę 9 listopada uczciliśmy pamięć 34. ustroniaków, którzy 75 lat temu zginęli rozstrzelani przez hitlerowców. Przed pomnik projektu Karola Kubali, który umieszczony został na budynku Gimnazjum nr 1, obecnie Szkoły Podstawowej nr 1, u wylotu ulicy 9 Listopada przybyli członkowie rodzin ofiar, przedstawiciele władz i mieszkańcy. Przywitała ich dyrektor SP-1 Magdalena Herzyk, a uczniowie „Jedynki" zaprezentowali wzruszający program artystyczny. Słuchacze ocierali łzy, gdy młodzież pod kierunkiem Marioli Dyki śpiewała i recytowała. Jeszcze większe emocje swoimi słowami wzbudziła Zofia Ferfecka, która podczas zaplanowanej, masowej egzekucji osób wytypowanych przez Gestapo straciła rodziców - Krystynę Jaworską (lat 22) i Józefa Krystę (lat 25). Oficjalnie nie byli oni małżeństwem, gdyż jako zadeklarowanym Polakom władze nie zezwoliły na urzędowy ślub. Poniżej przemówienie pani Zofii.

„75 lat temu, 9 listopada 1944 roku hitlerowcy z zimną krwią zamordowali 34. mieszkańców naszego miasta, w tym także moich rodziców. Miałam wtedy 5 miesięcy. Nam, rodzinom pomordowanych ten dzień zawsze kojarzyć się będzie z ogromną tragedią i bezmiarem smutku. Przed oczyma stają fakty, nasi bliscy – ojcowie, matki, bracia, siostry, synowie i córki – zginęli na miejscu, rozstrzelani niemal na progach swoich domów. Pragnę przypomnieć, iż zbrodnicze wydarzenia miały miejsce nad ranem, pomiędzy godz. 4 a 6. Naszych przerażonych i zrozpaczonych najbliższych wywlekano brutalnie z domów, a potem nieopodal rozstrzeliwano. W następnych dniach mieszkańców ogarnęła wielka, powszechna rozpacz. Ciała pomordowanych okupanci wywieźli w nieznanym kierunku, w związku z czym mordercy haniebnie pozbawili krewnych możliwości odwiedzania grobów swoich bliskich, na których mogliby zapalić znicz i złożyć choćby symboliczną wiązankę kwiatów.

Dlatego bardzo dobrze stało się, że 18 lat temu, 9 listopada 2001 roku na budynku szkolnym byłego Gimnazjum nr 1 został odsłonięty pomnik poświęcony pamięci 34. zamordowanych ustroniaków autorstwa Karola Kubali, przy którym co roku przypominamy sobie ten straszny dzień. Jest to naszym obywatelskim, moralnym obowiązkiem. W ten sposób przekazujemy potomnym światło pamięci o członkach naszej społeczności oraz dbamy o to, aby nieustannie wracać do tamtego czasu, którego nie można zapomnieć. To symboliczne miejsce ma dla nas wielkie znaczenie, gdyż nie tylko przypomina postaci zmarłych, niewinnych ludzi, którzy nie zasłużyli sobie na taką straszną śmierć,

(dok. na str. 11)



Wzruszające pieśni i wiersze przygotowali uczniowie SP-1. Fot. M. Niemiec



Kwiaty złożyli mieszkańcy, władze i dzieci. Fot. M. Niemiec



Brata dziadka wspominał burmistrz Korcz. Fot. M. Niemiec

WSPÓLNIE ZBIERAMY PODPISY W SPRAWIE DW 941

(cd. ze str. 2)

blokuje, co nie zgadza się na proponowane rozwiązanie, bo jest ono absurdalne w kontekście tego skrzyżowania.

Treść ostatniej korespondencji w sprawie DW941 zamieściliśmy w GU nr 42/2019, przypomnijmy jednak, że ZDW chciał zamknąć wszystkie skrzyżowania od Nierodzimia do ul. Cieszyńskiej, oprócz jednego… z ul. Dominikańską, co spowodowałoby kumulację ruchu właśnie w tym miejscu. Jednocześnie Zarząd nie zamierza na skrzyżowaniu realizować żadnych inwestycji ani wprowadzać żadnych usprawnień typu światła, lewoskręty itp.

– Na początku roku, kiedy odbywały się rozmowy z panem radnym Sztefkiem apelowałem na sesji, żeby nie podejmować radykalnych kroków, odnosząc się do sugestii, że trzeba zorganizować blokadę. Argumentowałem, że może to utrudnić kontakty pomiędzy nami, jako miastem, a Zarządem Dróg Wojewódzkich. Nie wiem, czy nie nastał już ten moment – mówił burmistrz, zaznaczając, że nie może nawoływać do blokady, gdyż jako gospodarz miasta powinien dbać o ład i porządek. Zadeklarował jednak pomoc i budowanie jak najszerszej koalicji z udziałem mieszkańców, radnych, władz powiatowych, wojewódzkich, posłów i senatorów.

O trudnościach z organizacją blokady dwupasmówki w Nierodzimiu, mającej wymusić przebudowę skrzyżowania mówiła wiceprzewodnicząca RM Ustroń Jolanta Hazuka, współorganizatorka blokady. Napiszemy o tym za tydzień. **Monika Niemiec**

„Bezpieczna droga do domu i szkoły”
KONKURS PLASTYCZNY

W celu wzmocnienia głosu mieszkańców Ustronia w walce o bezpieczna drogę, przejścia dla pieszych, a w końcu o życie Burmistrz Miasta Ustroń ogłasza konkurs plastyczny „Bezpieczna droga do domu i szkoły”.

W związku z sytuacją, jaka ma miejsce na drodze będącej osią całego Ustronia – od Nierodzimia po Polanę – burmistrz Przemysław Korcz zachęca wszystkich przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych do przedstawienia swoich wizji dotyczących bezpieczeństwa na drogach. Zbiór prac to dodatkowa część apelu, jaki skierowany zostanie do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach, odpowiadających za obecną sytuację na najważniejszej drodze w Ustroniu. Drodze, która jest jednocześnie niebezpiecznym i niechlubnym wyróżnikiem naszego miasta uzdrowiskowego.

Arteria miasta już od dawna powinna mieć skrzyżowania pełne świateł, bezpieczne przejścia dla pieszych oraz pomiary prędkości, ale niestety nie ma… I dochodzi tam stale do tragicznych w skutki wydarzeń. Dlatego też, trzeba przedsięwziąć wszelkie środki, aby zwrócić uwagę instytucji, które odpowiadają za utrzymanie drogi i za bezpieczeństwo na niej.

Prace będzie można składać w swoich przedszkolach oraz szkołach lub przynieść do sekretariatu Urzędu Miasta Ustroń. Wszystkie prace zostaną przekazane do ZDW, a najlepsze otrzymają nagrody ufundowane i wręczone przez burmistrza. Prace można składać do 16 grudnia 2019 r.

SUKCES MAŁYCH PROGRAMISTÓW

W październiku Szkoła Podstawowa nr 1 uczestniczyła w Europejskim Tygodniu Kodowania (Code Week 2019). Jest to społeczna akcja organizowana na terenie całej Europy propagująca kodowanie. Europejskie państwa rywalizują w liczbie zorganizowanych wydarzeń związanych z programowaniem. W ramach edukacji informatycznej uczniowie z klas pierwszych, drugich i trzecich kodowali na różne sposoby. Mieli okazję przekonać się, że programowanie to świetna zabawa. Dzieci zaangażowały się w kodowanie online (na ekranie komputera w Internecie), a także w kodowanie offline z wykorzystaniem robotów (DOC, EduRobot, Ozobot). Pracowały indywidualnie i w parach.

W ramach tegorocznej edycji Code Week, Polska zgłosiła aż 15139 wydarzeń i zajęła drugie miejsce pod względem liczby inicjatyw przypadających na populację (po Malcie – 448 wydarzeń) oraz trzecie miejsce pod względem łącznej liczby inicjatyw (po Turcji – 20 113 wydarzeń i Włochach – 15 505 wydarzeń). Województwo śląskie znalazło się na drugim miejscu w kraju z wynikiem 1896 wydarzeń. Szkoła Podstawowa nr 1 została laureatem konkursu zorganizowanego przez Ministerstwo Cyfryzacji. Na tysiąc pierwszych inicjatyw (ze wszystkich 15139) zgłoszonych do Code Week 2019 znalazła się na 19. miejscu, co jest dużym sukcesem nie tylko dla szkoły, ale i dla naszego miasta.

PRZETARGI

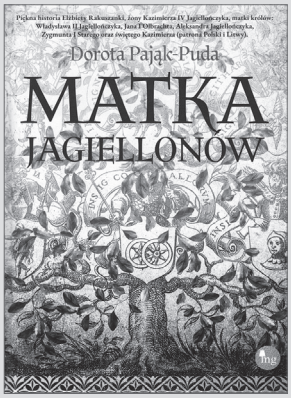
www.ustron.bip.info.pl

12.11.2019 r. został opublikowany przetarg nieograniczony pn.: Udzielenie i obsługa kredytu długoterminowego złotowego w wysokości 2.500.000,00 zł - termin składania ofert - do dnia 25.11.2019 do godziny 10:00.

12.11.2019 r. został opublikowany przetarg nieograniczony pn.: Termomodernizacja i wykorzystanie energii odnawialnej w obiektach edukacyjnych na terenie Miasta Ustroń (wykonanie instalacji pomp ciepła) - termin składania ofert - do dnia 27.11.2019 do godziny 10:00.

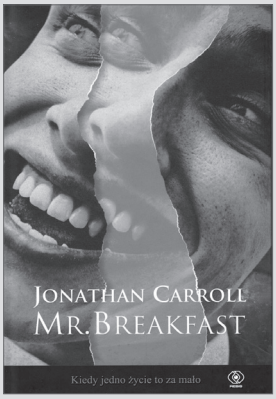
BIBLIOTEKA POLECA

Dorota Pająk-Puda – „Matka Jagiellonów”



Fabularyzowana biografia Elżbiety Habsburg zwanej Rakuszanką . królowej Polski i żony Kazimierza Jagiellończyka. Była matką trzynaściorga dzieci, w tym czterech królów, kardynała i świętego. Jaką cenę zapłaciła za budowę ,wraz z mężem, imperium od morza do morza ? Kim była kobieta, dzięki której , do dziś we wszystkich współczesnych rodach królewskich Europy płynie jagiellońska krew?

Jonathan Carrol - "Mr. Breakfast"



Najnowsza powieść autora "Krainy Chichów". Niespełniony komik Graham Patterson zmuszony czekać dwa dni na naprawę samochodu w zapyziałym miasteczku , zachodzi do salonu tajemniczej tatuażystki. Postanawia zrobić sobie tatuaż, który „najmniej mu się podoba”. Nie ma pojęcia, że tym samym zyskał moc przemieszczania się między równoległymi rzeczywistościami. Od tej pory życie Pattersona rozszczepia się na trzy splatające się wersje jego biografii. Kłopot w tym, że wersje te zaczynają się z sobą mieszać…

TRAGICZNY DZIEŃ 9 LISTOPADA

(cd. ze str. 9)

ale też daje możliwość złożenia hołdu i wyrażenia szacunku ich zacnej pamięci.

Bardzo przykrym pokłosiem listopadowych wydarzeń jest niemożność oficjalnego zapisania historycznej prawdy, iż nasi najbliżsi zostali brutalnie rozstrzelani, a nie zmarli na zawał serca, jak podają akty zgonu. Taką przyczynę nakazała podać Urzędowi Gminnemu w Ustroniu cieszyńska placówka Gestapo, z czym nigdy nie można się pogodzić. Pomimo podjęcia wielu prób zmiany tej sfałszowanej informacji, nie ma możliwości jej sprostowania, chociaż podany zapis nie jest zgodny z rzeczywistością. Dlatego winniśmy chociaż słownie przekazywać niezaprzeczalną prawdę, aby historia relacjonowana następnym pokoleniom nie posiadała ram krzywego zwierciadła.

Z inicjatywy burmistrza 24 października 2019 roku Rada Miasta Ustroń podjęła uchwałę nr XI/155/2019 w sprawie uczczenia pamięci mieszkańców Ustronia zamordowanych w dniu 9 listopada 1944 roku, której treść zawiera prawdę, co do przyczyny śmierci 34. ustroniaków, a obala kłamliwy zapis w aktach zgonu. Nie jest to akt prawny, mogący spowodować trwałą zmianę w tych dokumentach, jednak podjęcie tej oficjalnej decyzji przez władze miasta jest chwalebną ideą, stanowiącą namiastkę obiektywnej i wiarygodnej wersji wydarzeń sprzed 75. lat, które rozegrały się na kartach historii Ustronia, oraz chociaż częściowym zadośćuczynieniem nam, pozostałym.

Kiedy byłam młodą osobą, pod wpływem emocji, jakie towarzyszą mi przez całe życie, napisałam krótki tekst, który dedykuję ofiarom wymienionym na pomniku oraz wszystkim osieroconym, których dziś pozostała już tylko mała garstka.” *Tekst wiersza na str. 9*

Głos zabrał również burmistrz Przemysław Korcz:

– Dziś mija dokładnie 75 lat od tego tragicznego dnia, kiedy okupanci nad ranem wtargnęli do domów mieszkańców naszego miasta, nie pozwalając się im nawet ubrać. Innych, wracających z pracy z Trzyńca śmierć zastała w drodze do swoich bliskich. Rozstrzelano ich bez przesłuchania i słowa wyjaśnienia, nierzadko na oczach rodziny. Spotykamy się tu dzisiaj przede wszystkim po to, aby ich śmierć nie pozostałą bezimienna, aby ustroniacy nigdy nie zapomnieli swoich przodków, którzy w nierównym pojedynku oddali życie. Zwłaszcza dlatego, ze sprawcy tej bezsensownej zbrodni nie zostali nigdy ukarani. Kardynał Stefan Wyszyński powiedział: „Naród bez dziejów, bez historii i bez przeszłości, staje się wkrótce narodem bez ziemi, narodem bezdomnym, bez przyszłości”. Zatem, zachowajmy w pamięci naszą przeszłość, gdyż tylko wtedy będziemy mieli prawo myśleć o przyszłości. Pozwólcie państwo na dwa słowa mojej osobistej refleksji. Być może 100 metrów stąd, w parku, który jest naprzeciwko nas rozstrzelano brata mojego dziadka Jana Sikorę, który miał 22 lata. Od dziecka pamiętam, jak mówiono o tym w domu, a moje zainteresowania historyczne skłoniły mnie do tego, by zająć się ta sprawą. Niestety w 2005 roku katowicki IPN z powodu niewykrycia sprawców umorzył sprawę przeciwko tym, którzy zbrodni dokonali. Tak jak pani Ferfecka wspomniała, od lat rodziny i władze Ustronia występowały do różnych urzędów o oficjalne sprostowanie tego haniebnego zapisu, który znajduje się w księgach miasta Ustroń o tym, że zamordowane osoby zmarły na atak serca. Wszystkie tego samego dnia, niektóre bardzo młode. Nie udało się załatwić tego administracyjnie, ale obiecałem w zeszłym roku rodzinom, że nie zostawię tej sprawy. Dziękuję radnym Rady Miasta Ustroń za to, że na ostatniej sesji podjęli uchwałę, która chociaż w moralny sposób rehabilituje naszych mieszkańców.

Monika Niemiec

W dawnym Ustroniu

Dzisiejszy wpis będzie wyjątkowy, ponieważ zaprezentuję Czytelnikom Gazety Ustrońskiej piękny serwis kawowy, przekazany do naszego Muzeum przez panią Darię Grygierek z Ustronia. Komplet składa się z 29 elementów: 12 filiżanek, 12 spodków, czajniczka z wieczkiem, mlecznika oraz cukiernicy z wieczkiem. Jak udało nam się ustalić, serwis należał do kolekcji „Imperial” firmy Spode & Copeland. Wyprodukowany został w sierpniu 1886 r. w Wielkiej Brytanii w miejscowości Stoke-on-Trent w hrabstwie Staffordshire. Wykonany jest z cieniutkiej porcelany, zwanej różową angielską, a zdobią go kompozycje florystyczne, nawiązujące do symboliki jesiennej oraz obfitości plonów, współgrające z motywami antycznymi. Warto dodać, iż porcelana tego typu była w dużej mierze eksportowana na kontynent europejski oraz do krajów kolonialnych, zwłaszcza do Indii, gdzie cieszyła się szczególnie dużą popularnością wśród indyjskiej arystokracji. Serwis jest w pełni kompletny i świetnie zachowany, a należał on do prababci pani Darii – Anny Król, babci – Klary Kapturkiewicz oraz mamy – Lilianny Kapturkiewicz – Drozd. Wszystkie trzy panie możemy podziwiać na załączonej fotografii z 1939 r., wykonanej na bielskiej ulicy. Dziękujemy pani Darii za wzbogacenie naszych zbiorów. Już niedługo serwis będzie wzbudzać zachwyt na muzealnej wystawie.





Alicja Michałek



Wystartowali po raz 30. Strzela Grażyna Winiarska, obok stoi Andrzej Georg. Fot. W. Suchta

KTO BIEGA CAŁE ŻYCIE, TEN SIĘ CZUJE ZNAKOMICIE

9 listopada odbył się Bieg Legionów. Jest to kultowa już impreza sportowa, która na przestrzeni lat zmieniła co prawda formę, ale nie zmieniła się popularność biegu, który stale przyciąga duże grono pasjonatów. W tym roku impreza obchodziła swoje 30 urodziny, a tę okazję uczczono w uroczysty sposób.



Tomasz Żywioł i Dominik Czarnecki, zdobywca 3. miejsca w kat. M1. Fot. K. Francuz

Podczas rozpoczęcia obecna była wiceburmistrz Dorota Fijak, która wyraziła swoją radość z tak licznej grupy zawodników, pogratulowała im ich ducha walki, a po tych słowach oficjalnie otworzyła bieg. Następnie głos zabrał Tomasz Żywioł, który na swoim koncie ma już 20 startów, uczestniczył także w pierwszym biegu 30 lat temu, a jego obecność tego dnia jeszcze bardziej podkreśliła historyczny charakter wydarzenia. Biegł również w tym roku i to na dystansie 10 km, co wzbudziło niemały podziw i gromkie brawa ze strony uczestników oraz widzów. Słowa podziękowania trafiły także do funkcjonariuszy policji, którzy w tym dniu dbali o bezpieczeństwo dwustuosobowej grupy, a prowadzący zażartował nawet, że przez kolejne 30 minut nie będą wręczane mandaty. Biegnących przywitał również Maciej Russek, pracownik wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki, który zalecił zawodnikom ostrożność z powodu warunków pogodowych i życzył wszystkim spokojnego biegu. Sztafety na 100 km wystartowały już o 9 rano, a o 15 strzał z pistoletu sportowego oddała Grażyna Winiarska i wtedy też ruszyły kolejno wyścigi na 10 km i na 5 km. W tym momencie przyszedł czas na rozmowę z organizatorami biegu. Andrzej Georg był pomysłodawcą i organizatorem pierwszej edycji, która odbyła się 30 lat temu. Zapowiedział, że w przyszłym roku planowane jest wydanie płyty podsumowującej historię biegu, na której znajdą się archiwalne zdjęcia. Przypomniał on także genezę jego powstania i przyznał, że wybór terminu związanego z listopadowym świętem świetnie się przyjął i sprawdza się do dzisiaj. Następnie wypowiedziała się Grażyna Winiarska, która kontynuowała jego dzieło jako prowadząca od 1991 do 2015 roku. Wspomniała, że jest to „kawał czasu i historii", przypomniała także, że kiedyś pomiary czasu odbywały się ręcznie, a dzisiaj jest to znacznie ułatwione dzięki współczesnej technologii. Wymieniła również nazwisko Franciszka Pasternego, który także brał udział w wielu edycjach biegu, a pomimo zaawansowanego wieku przygodę z bieganiem zakończył zaledwie kilka lat temu. O historii Biegu Legionów wiemy, że start i meta początkowo znajdowały się w rejonie nieistniejącego już basenu kąpielowego. Po sprzedaży basenu w 2002 roku start i meta znajdowały się na boisku KS „Kuźnia". Od czasu remontu boiska to miejsce przeniosło się w okolice baru „Utropek", a zakończenie odbywało się w amfiteatrze.



Barbara Niemczyk, Dorota Fijak i Grażyna Winiarska w oczekiwaniu na start. Fot. K. Francuz

Wtedy też bieg główny poprzedzony był biegiem dzieci i młodzieży z ustrońskich szkół. Pomimo zmiany miejsca startu i mety idea pozostała ta sama, a niezmiennie jest nią uczczenie Święta Niepodległości, a przez całe 30 lat bieg odbywał się zawsze w sobotę poprzedzającą święto. Tak było również tym razem i w sobotnie popołudnie o godz. 16.30 biegaczom sztafety zostały jeszcze 3 zmiany, a w barze „Utropek" przygotowywano się już do wręczenia medali. Tam również czekał poczęstunek, rozgrzewające napoje oraz imponujące podium. O 17 wszystkich powitała Barbara Niemczyk, naczelnik wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki. Pogratulowała uczestnikom wytrwałości i determinacji, podziękowała również organizatorom oraz wszystkim, którzy byli wsparciem od strony organizacyjnej i technicznej. Zaprosiła także do udziału w kolejnej edycji licząc na to, że chętnych będzie coraz więcej, a wyniki



SKILLS CHALLENGE 2019 W USTRONIU – MIERZ WYSOKO!

6 listopada do Szkoły Podstawowej nr 6 im. Józefa Kreta w Ustroniu Nierodzimiu przyjechała Fundacja Marcina Gortata i przeprowadziła swój autorski projekt „Szkolny SKILLS CHALLEGE 2019". Szkoła została wybrana jako jedna z 40 z całej Polski, a w zajęciach wzięło udział 50 uczniów. Całe przedsięwzięcie, poza konkursem było połączone z nauką motywacją oraz pracą nad sobą w celu pokonywania barier. Cały Event udało się zorganizować dzięki zaangażowaniu trenerów koszykówki T.R.S „Siła" Ustroń: Rafała Filipczyka oraz Rajmunda Raszyka.

Jest to 7. edycja Szkolnego SKILLS CHALLENGE, czyli turnieju sprawnościowego dedykowanego dzieciom ze szkół podstawowych organizowany przez Fundację Marcina Gortata wraz z Ministerstwem Sportu i Turystyki na terenie całego kraju. Celem projektu jest zachęcenie uczniów do aktywniejszego uczestnictwa w podnoszeniu sprawności fizycznej, wzmocnienie pozycji wychowania fizycznego i sportu w hierarchii wartości środowiska szkolnego oraz nauczenie młodych ludzi zdrowej sportowej rywalizacji. W czasie wizyty Fundacja zaprezentowała dzieciom, że dzięki codziennej gimnastyce i uczęszczaniu na szkolne zajęcia sportowe, każde z nich rozwija się sportowo, co w przyszłości może potęgować osiąganie sukcesów i to nie tylko sportowych.

Uczniowie zakwalifikowani do konkursu przez nauczycieli wychowania fizycznego musieli pokonać na czas specjalnie przygotowany tor sprawnościowy, którego elementami są zadania związane z dyscyplinami sportowymi najczęściej uprawianymi podczas zajęć wychowania fizycznego.

Najlepszy czas w Ustroniu uzyskała koszykarka, a zarazem kapitan drużyny U-13 TRS „SIŁA" Ustroń – Noemi Grabiec z wynikiem 35,14 sekund, natomiast wśród chłopców najlepszy wynik uzyskał Michał Gabryś z wynikiem 36,88 sekund.

Najlepsza piątka dziewczyn i pięciu chłopaków wyłonionych z całej Polski weźmie udział w Finale Ogólnopolskim „Szkolnego SKILLS CHALLEGE 2019" w Łodzi, gdzie do wygrania jest indywidualny trening z samym Marcinem Gortatem!

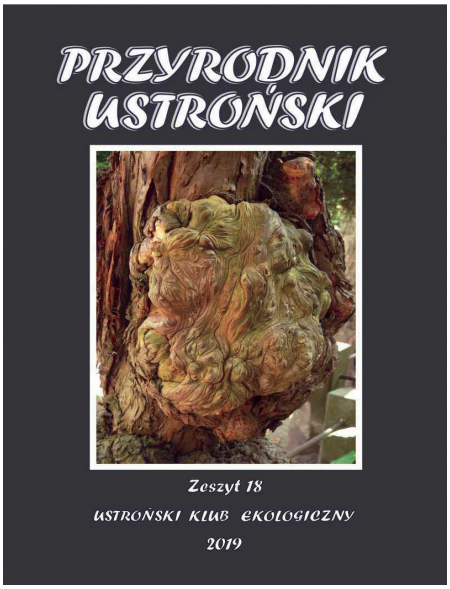
Rafał Filipczyk

---

coraz lepsze. Następnie przekazała mikrofon w ręce Wiesława Legierskiego, który był głównym organizatorem wydarzenia. On natomiast podziękowania skierował do kucharzy, którzy tego dnia w smaczny sposób wspierali uczestników. Dodał też, że on sam ledwo stoi na nogach nie tylko z powodu niewyspania, ale także ze względu na pełny brzuch. Wtedy też przyszedł czas na wręczenie medali.

Najszybszą kobietą w kategorii 5 km była Elżbieta Lewicka z czasem 20:50, a najszybszym mężczyzną w tejże kategorii Seweryn Jacek (17:03). Na dystansie 10 km najlepszy wynik zdobyła Barbara Gos (42:17) oraz Tomasz Wróbel (36:03). Pierwsze miejsce w klasyfikacji sztafet osiągnął PWR TEAM w składzie Bartosik Sebastian, Griman Joanna, Lechocka Patrycja, Maroszek Szymon, Osetek Paweł z czasem 6:44:06.

Po wręczeniu nagród została jeszcze chwila na rozmowę z Danutą i Tomaszem Żywiołami, którzy chętnie opowiedzieli mi swoją sportową historię. Pan Tomasz od zawsze przemieszczał się wyłącznie piechotą, a bieganie i spacery z psem, trwające przynajmniej 2 godziny to dla niego forma treningu i sposób na utrzymanie formy fizycznej oraz zdrowia. Każdy trening zapisuje w dzienniku, a z notatek wynika, że od roku 1981, czyli od kiedy zaczął trenować, przebiegł już... 80.000 km! W tegorocznym Biegu Legionów wziął udział 20. raz, nie zważając na wiek i niesprzyjające warunki pogodowe. Ma 73 lata, ale pokonanie 10 km w czasie 1:01:54 nie było dla niego wyzwaniem, gdyż brał udział w takich biegach jak „Na setkę do Kalisza" czy „Dzieci Zamojszczyzny" gdzie dystans ten był dziesięciokrotnie dłuższy. Nic więc dziwnego, że gdy zapytałam go o receptę na tak dobre samopoczucie odpowiedział, że: „Kto biega całe życie, ten czuje się znakomicie". Dla państwa Żywiołów najważniejsze po bieganiu zawsze było chodzenie po górach. To właśnie ta pasja ich połączyła i realizowali ją wspólnie przez ostatnich 50 lat. Byli zrzeszeni w cieszyńskim klubie Człapoki, na swoim koncie mają zdobycie szczytów znajdujące się na terenie Polski, Słowacji i Czech, a najbardziej w wędrówkach górskich urzekły ich piękne widoki oraz spanie „pod chmurką". **Karolina Francuz**



Ustroński Klub Ekologiczny, Nadleśnictwo Ustroń oraz Urząd Miasta Ustroń zapraszają na prezentację osiemnastego zeszytu Przyrodnika Ustrońskiego, która odbędzie się w środę 20 listopada o godz. 17.00 w RLOEE „Leśnik" w Ustroniu Jaszowcu.



Ale smaczne te babeczki. Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTROŃ. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, 33 854-22-57. www.komandor.pl

MOBILNY FRYZJER dla osób starszych, seniorów, emerytów, zapracowanych pań i panów, zabieganych mam oraz dzieci! Zadzwoń przyjadę! 505-152-958.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe – kartony, węgiel groszek workowany. (33) 854-47-10.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. Tanio! 666-989-914.

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeżna. 501-444-534.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3. (33) 444-60-40.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-22.00.

14-15.11	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
16-17.11	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
18-19.11	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
20-21.11	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14
22-23.11	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
24-25.11	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59



Dziękujemy za komplement. Fot. M. Niemiec

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

14.11 16.15 Poetycki wieczór autorski Danuty Kapołki, prowadzenie Danuta Koenig, *Czytelnia Katolicka*

15.11 18.00 Pomyśl o mnie – koncert piosenek Anny German, *MDK „Prażakówka”*, bilety 25 zł

16.11 00.00-17.00 Piekło Czantorii, Szczegółowe informacje: beskidzka160.pl/pieklo-czantorii/

16.11 13.30 IV Liga Śląska: mecz KS Kuźnia Ustroń - KS Spójnia Landek, *stadion Kuźni*

19.11 17.00 Spotkanie z Urszulą Wantułą - Rakowską pt. „120-lecie założenia Stow. Młodzieży Ewangelickiej w Ustroniu” organizator PTE, *parafia ewangelicka*

20.11 17.00 Promocja „Przyrodnika Ustrońskiego” (z. 18), *Ośrodek „Leśnik”*

22.11 18.00 Jej portret - muzyczne wizerunki polskich i światowych artystek, *MDK „Prażakówka”*, bilety 25 zł

22.11 19.30 Noc Parafii, w programie m.in.: koncert zespołów młodzieżowych, emisja filmu „Przypływ wiary”, *kościół ap. Jakuba Starszego*

24.11 9.00-13.00 Skarby Stela - Ustrońskie Targi Staroci, *Targowisko Miejskie*

27.11 10.00 Wykład „Bezpieczny senior” w ramach UTW, *Muzeum Ustrońskie*

30.11 12.00 Dzień pamięci Oddziału AK „Czantoria”, *dolna stacja Kolei Linowej*

USTROŃSKA

10 lat temu – 12.11.2009 r.

ŚLADY MONARCHII

Patriotyzm lokalny nie powinien przysłaniać reszty świata, a przynajmniej Europy. Bo z wykładu wynikało, że byliśmy jej częścią już w XIX wieku. My jako mieszkańcy Śląska Austriackiego, któremu Franz Joseph, tak jak i innym częściom Austro-Wegier, nadał daleko idącą niezależność. Wtedy w Środkowej Europie powstało coś na kształt Unii. Europa dość specyficznie, ale jednak zjednoczona. Znakomitego gościa podejmowało Muzeum Ustrońskie dzięki zaproszeniu Towarzystwa Miłośników Ustronia. Profesor Ewa Chojecka przypominała skomplikowane losy Śląska Austriackiego i pokazała ślady, jakie cesarstwo austriackie pozostawiło na tych ziemiach. Ślady te są piękne. Skupiwszy się głównie na architekturze, prof. Chojecka opowiadała o synagogach, teatrach, kościołach.

EGZEMPLARZE WYJĄTKOWE

Na uczestników spotkań w Oddziale Muzeum Ustrońskiego „Zbiory Marii Skalickiej” zawsze czeka aromatyczna kawa i herbata, a do tego słodka przekąska – ciasta, ciasteczka. Jesienią można się częstować rozgrzewającą herbatą malinową. Kameralny, domowy wręcz klimat dodatkowo podkreśla wystawa, którą obecnie możemy oglądać na Brzegach. Na ścianach, na stole, a nawet na fortepianie rozmieszczono prace mieszkanki ustrońskiego Manhatanu Ewy Bąk. Są to obrazy stworzone z suchych kwiatów i dzieła sztuki użytkowej – serwety, serwetki, obrusy zdobione haftem richelieu. Autorkę przedstawiła Irena Maliborska. Panie spotkały się przypadkiem w szpitalu i dzięki temu doszło do wystawy.

PO SCHODACH

W tegorocznym Biegu Legionów wziął udział Tomasz Klisz, dawniej reprezentant Polski w Biegach Górskich, obecnie specjalizuje się w biegach po schodach. O uprawianej obecnie dyscyplinie mówi: - Przede mną start za dwa tygodnie w Pucharze Świata w Singapurze, później trzytygodniowy okres roztrenowania, a następnie przygotowania do inauguracji kolejnego Pucharu Świata, a będzie to bieg w Nowym Jorku na Empire State Building. Sama dyscyplina polega na jak najszybszym wbiegnięciu na szczyt wieżowca. Są dwa rodzaje startów. Jest tzw. mass start, czyli wszyscy biegną razem, co preferowane jest w Stanach Zjednoczonych, gdyż jest to bardzo widowiskowe, gdy biegnący się przepychają, przewracają, depczą po sobie. Wybrała: **(lsz)**

45/2019/5/R

OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW
881-40-40-50



45/2019/3/R

SKLEP U PAKUŁKI
Ustroń Hermanice ul. Skoczowska 23
tel. 33 854 47 10, ZAPRASZAMY



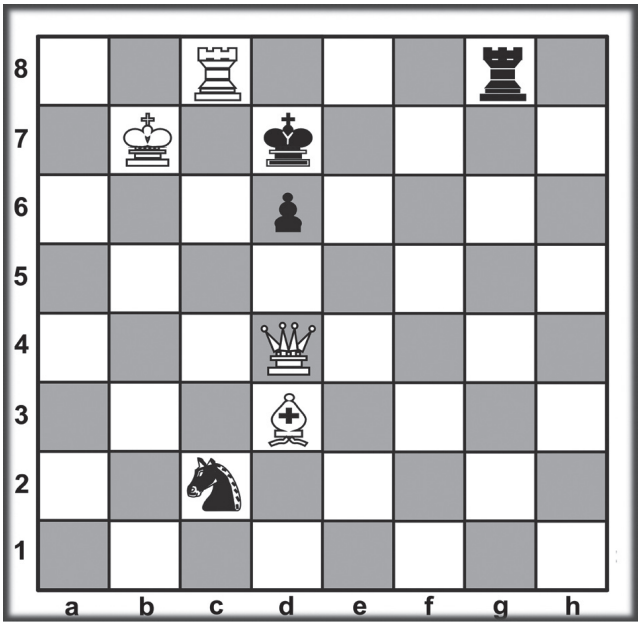
Nie taki dawny Ustroń, 2006 r. Fot. W. Suchta

45/2019/1/O

KĄCIK SZACHOWY

MOKATE
A Family Business

Mokate pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach. W. Suchta 2019 r.

Czego żałuje szachista, że nie zrobił tego wcześniej?
Studiowanie klasyków.

To zadanie zawsze jest do wykonania. W dzisiejszych czasach nowoczesny szachista prawie nie ma czasu, aby studiować klasyków. Przy tych wszystkich turniejach i nauce teorii nie jest to najważniejsze. Ale wystarczy jedno spojrzenie na takie książki jak „Predecessors" Kasparowa lub „Learning from the Legends" Marina, żeby zobaczyć, że istnieje cały świat do odkrycia.

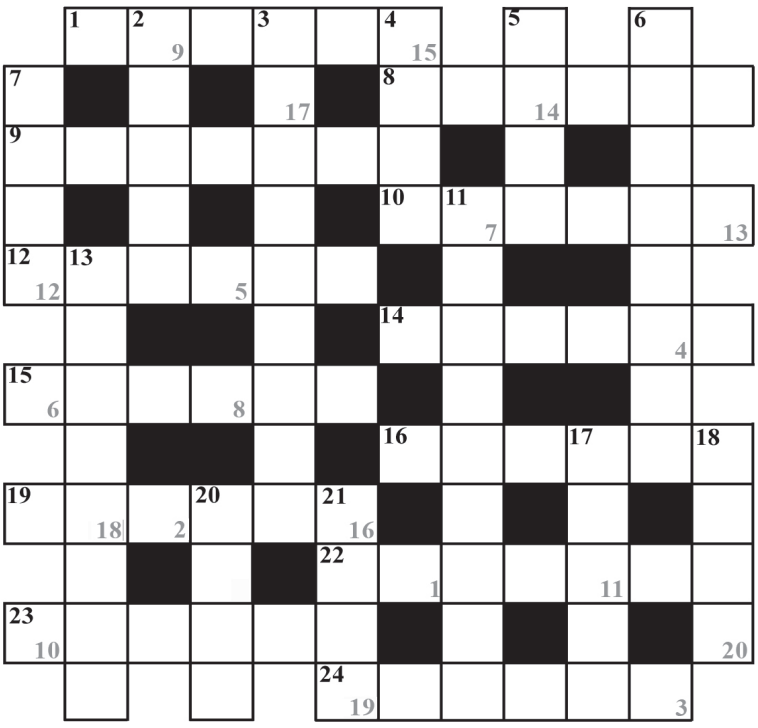
KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) policyjna pogoń za bandytą, **8)** robi uprząż konną, **9)** kartonik szczęścia, **10)** składana przez poddanych, **12)** rzeczne meandry, **14)** z oliwy lub sadła, **15)** galeria handlowa w Skoczowie, **16)** siedziba burmistrza (wspak), **19)** zwierzak po angielsku, **22)** część składowa, **23)** czyn chuligański, **24)** wędlina z osła (wspak).

PIONOWO: 2) jedzonko dla konia, **3)** przed laty impreza z rękodziełem ludowym, **4)** lód z nieba, **5)** szczególny znak od losu, **6)** koleżanka blondynki, **7)** ślad w drewnie po pile, **11)** raz gęsta, raz znakomita, **13)** jeden z oceanów, **17)** strach przed występem, 18) ozdobna roślina lecznicza, **20)** nawiedza nocą, **21)** z apteki.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 22 listopada.



Rozwiązanie Krzyżówki z numeru 43

ZADUSZKI

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje:* **Krystyna Sztyper** z Ustronia, os. Manhatan. Zapraszamy do redakcji.

* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.

POSKROMIONE WILKI

LKS WILKI WILCZA - KS KUŹNIA USTROŃ - 1:3

Do tej pory Kuźnia dwukrotnie rozgrywała spotkania w Wilczej i za każdym razem schodziła z boiska pokonana. Tym razem podopiecznym trenera Mateusza Żebrowskiego udało się odczarować stadion w Wilczej i wrócić do Ustronia z kompletem punktów. Od samego początku dużo lepiej na boisku radzili sobie nasi rodzimi piłkarze, których dobra gra szybko została udokumentowana bramką. W 13. minucie bramkarza gospodarzy pokonał Damian Madzia, dla którego było to trafienie numer 50 w barwach ustrońskiej Kuźni. Tuż przed przerwą w polu karnym rywali sfaulowany został Maksymilian Wojtasik i sędzia zmuszony był wskazać na wapno. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podszedł Konrad Kuder, który wygrał pojedynek z golkiperem Wilków i podwyższył prowadzenie Kuźni. W 64. minucie prowadzenie to było jeszcze okazalsze, ponieważ dogranie Jakuba Waliczka w najlepszy z możliwych sposobów wykorzystał Mykhailo Lavruk. Gospodarzy stać było w tym spotkaniu jedynie na bramkę honorową. W następnej, ostatniej tegorocznej, kolejce podopieczni trenera Mateusz Żebrowskiego podejmą Spójnię Landek.

Arkadiusz Czapek

1	LKS Goczałkowice-Zdrój	14	28	26:17
2	KP GKS II Tychy S.A.	14	26	32:20
3	LKS Unia Książenice	14	26	33:26
4	APN Odra Wodzisław	14	25	29:17
5	MKS Czechowice-Dziedzice	14	23	27:26
6	**KS Kuźnia Ustroń**	**14**	**22**	**28:21**
7	LKS Drzewiarz Jasienica	14	22	26:26
8	KS Polonia Łaziska Górne	14	22	18:18
9	LKS Czaniec	14	21	19:15
10	TS Podbeskidzie II BB S.A.	14	20	21:22
11	LKS Bełk	14	20	23:30
12	KS Spójnia Landek	14	16	15:19
13	GKS Radziechowy-Wieprz	14	14	22:23
14	MKP Odra Centrum Wodzisław	14	13	17:33
15	KP Beskid Skoczów	14	9	26:36
16	LKS Wilki Wilcza	14	8	14:27

ODEBRANY PUNKT

26 października Kuźnia Ustroń rozgrywała mecz na wyjeździe z Odrą Wodzisław, który zakończył się remisem. Niestety 7 listopada Śląski Związek Piłki Nożnej zweryfikował to spotkanie jako walkower dla Odry. Powodem, dla którego zapadła taka decyzja był fakt, iż do protokołu meczowego nie został wpisany Anton Fizek, który w drugiej połowie wszedł na boisko zmieniając Damiana Madzię. **(AC)**



Łukasz Sitek i Dariusz Poloński zostali wicemistrzami Europy w Abarth Rally Cup 2019. Po niezwykle zaciętym początku ostatniego w tym sezonie Rajdu Węgier i decyzji o wycofaniu się z powodów technicznych, załoga Poloński/Sitek ostatecznie oddała zwycięstwo Włochom. 2. miejsce to znakomity wynik debiutantów sezonu 2019, którzy zgromadzili w sumie 94 punkty, a pięć z sześciu rajdów ukończyli na podium. Na swoje konto zapisali też osiemnaście odcinków specjalnych.



Fédération Internationale de l'Automobile (FIA) została zmuszona do odwołania Rajdu Australii, ze względu na pożary, które obecnie mają miejsce na tym kontynencie. Ambicja, determinacja i wysokie umiejętności Kajetana Kajetanowicza, jakimi kolejny raz wykazał się w październikowym Rajdzie Hiszpanii zapewniły mu awans na 2. miejsce w kategorii WRC2. Był to ostatni rajd tego roku, w którym załoga LOTOS planowała wystartować, więc o ich ostatecznym wyniku mieli zadecydować rywale w Australii. Z powodu odwołania rajdu Kajto kończy tegoroczny sezon Rajdowych Mistrzostw Świata na 2. miejscu. - To był piękny, ale i bardzo trudny sezon - podsumowuje mistrz z Ustronia. - Mimo wielu przeciwności jednak przebiegł po naszej myśli. Ścigaliśmy się w miejscach, które odwiedzaliśmy po raz pierwszy, nie znając tras, ani nie wiedząc, co może nas czekać. Mimo to dziś wiem, że było warto! Chciałbym podziękować mojej rodzinie, zespołowi, kibicom i partnerom za wsparcie i aktywny udział wraz ze mną w spełnieniu tego marzenia! To było niesamowite przeżycie. Przesyłam jednocześnie słowa wsparcia poszkodowanym w pożarach w Australii. Mam nadzieję, że walka z żywiołem szybko dobiegnie końca.



Maria i Michał Kiecoń z wakacji w USA przywieźli ze sobą nie tylko wspomnienia, ale i tytuły. W Augustine Half Maraton Maria Kiecoń zajęła 3. miejsce w swojej kategorii na dystansie 5 km, a Michał Kiecoń wygrał w swojej kategorii na dystansie półmaratonu. Bieg odbył się w najstarszej europejskiej osadzie St. Augustine. Jak mówią małżonkowie, udało się godnie reprezentować kraj i uczcić 11 listopada.

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), **tel. 33 854-34-67**, **e-mail: gazeta@ustron.pl** / Nakład: **1200** egzemplarzy/ Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: **http://gazeta.odo.ustron.pl** /Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA" Sp. z o. o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyn, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: **12.11.2019 r.** Termin zamknięcia kolejnego numeru: **18.11.2019 r.**

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH" Kobyłecki Sanatorium „Równica", Delikatesy Centrum Lipowiec, Lewiatan Manhatan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica", STRIMEX Zakład Przyrodoleczniczy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.